

Ścieżka życia – dzień czterdziesty siódmy

Dzieje Apostolskie 28,16 – 20.30 – 31;

W dniu dzisiejszym razem z Apostołem Pawłem do Rzymu. Tam rozpoczyna czas dwuletniego aresztu domowego. Czas, kiedy może swobodnie się spotykać z ludźmi, pisać listy (tutaj powstały prawdopodobnie 4 listy Pawła zwane więziennymi). Wszystko w obecności rzymskiego żołnierza. Jest to czas spotkania ze wspólnotą rzymskich Żydów. Mimo tego, że to współrodacy wydali go w ręce Rzymian i czyhali na jego życie Paweł nigdy nie zrezygnował z głoszenia Ewangelii Żydom. Także swój pobyt w Rzymie zaczął od spotkania z przedstawicielami wspólnoty żydowskiej. To oni usłyszeli, że cierpienie spowodowane więzieniem ofiaruje Paweł za Izrael, aby rozpoznał Kto jest jego Nadzieją. Czytając dzisiejszy tekst warto zwrócić uwagę na fakt, że Paweł w stołecznym Rzymie naucza o Królestwie Bożym (czyli o panowaniu Boga), pokazuje również, że króluje inny Pan. To Jezus jest Panem a nie Neron. Mówi to w Rzymie. I ma to swoją wagę i znaczenie.

Na koniec warto abyśmy zobaczyli, że okoliczności nie zmusiły Pawła do zaniechania służby. On po prostu zmienił metodę. Musiał się dostosować do nowych warunków. I to dla nas jest ważna wskazówka. Niezależnie od tego w jakich jestem okolicznościach pytam siebie jak mógłbym wykonać swoją misję. Muszę pamiętać aby nie dać się oczarować światu jak Paweł nie dał się oczarować Rzymowi. I ostatnia sprawa Paweł był przez całe życie wierny swojemu poznaniu Jezusa. Mesjasz, Pan Zbawiciel. Te słowa opisują chrześcijański fundament na którym budował Paweł. Zawsze musimy pamiętać. Że warunkiem trwałości budowanych przez nas budowli i światopoglądów jest przyjęcie tego samego co Paweł fundamentu. Jest nim osoba Jezusa Mesjasza Pana i Zbawiciela. Jemu cześć i chwała na wieki wieków Amen.